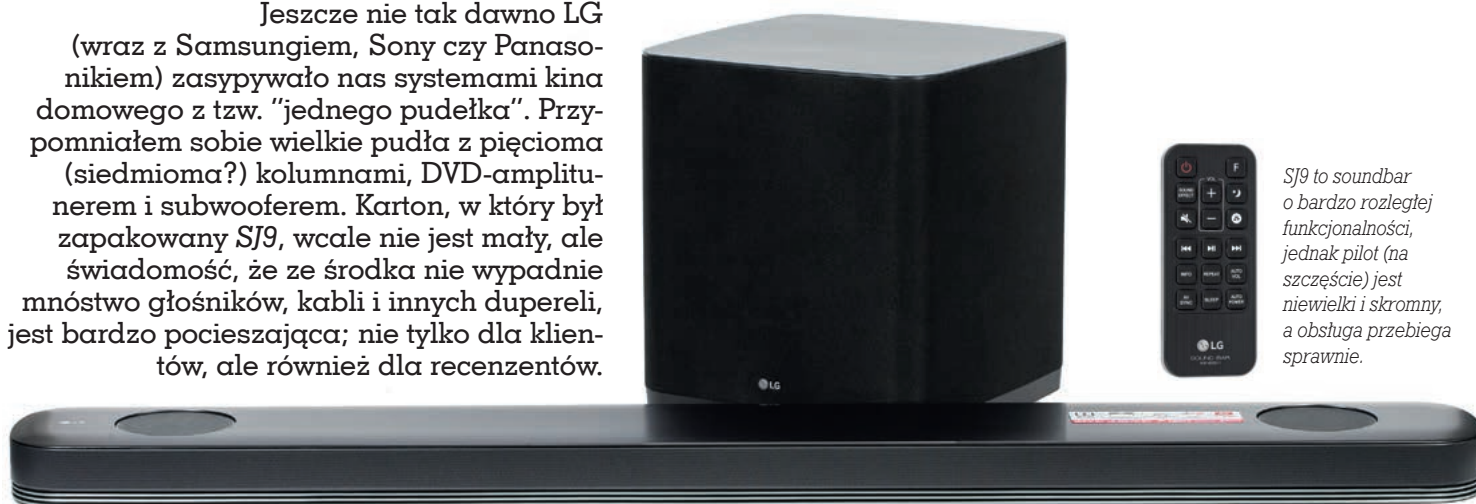


Jeszcze nie tak dawno LG (wraz z Samsungiem, Sony czy Panasonikiem) zasypywało nas systemami kina domowego z tzw. "jednego pudełka". Przypomniałem sobie wielkie pudła z pięcioma (siedmioma?) kolumnami, DVD-amplifierem i subwooferem. Karton, w który był zapakowany SJ9, wcale nie jest mały, ale świadomość, że ze środka nie wypadnie mnóstwo głośników, kabli i innych dupereli, jest bardzo pocieszająca; nie tylko dla klientów, ale również dla recenzentów.



SJ9 to soundbar o bardzo rozległej funkcjonalności, jednak pilot (na szczęście) jest niewielki i skromny, a obsługa przebiega sprawnie.

Firmy z branży telewizorowej już od dawna postawiły na soundbary, ale nie wszystkie proponują belki z „wyższej półki”, a raczej na „dłuższą półkę”. SJ9 jest najdroższym soundbarem w historii LG, kosztuje 4000 zł i jest przeznaczony do współpracy z najlepszymi telewizorami (oczywiście LG) i dla klientów, którzy chcą się bardzo zatroszczyć o jakość dźwięku – przynajmniej z perspektywy takiej firmy. Wyróżnia się obsługą standardu Dolby Atmos – to dzisiaj hasło kluczowe, świadczące (w przypadku soundbarów) o klasie referencyjnej.

System SJ9 składa się z belki oraz bezprzewodowego subwoofera. Obudowa jest długa, maskownica z gęstą perforacją pokrywa cały front, przechodzi płynnie na zaokrąglone boczne ścianki, a nawet "zawija" do tyłu, omijając jedynie przestrzeń wokół gniazd przyłączeniowych.

Za Dolby Atmos idzie nie tylko układ elektroniczny, ale także aranżacja głośników. SJ9 pracuje w konfiguracji 5.1.2. Choć maskownica jest gęsta i utrudnia rozpoznanie, to wiemy jednak, że w samym soundbarze znajduje się siedem kanałów. Przetworniki dla lewego, prawego i centralnego znajdują się na froncie; dla pierwszej pary efektywnych – na bocznych ściankach; a dla ich drugiej pary („sufitowych” w formacie Dolby Atmos) – na górze, pod dwiema okrągłymi maskownicami. Każdy z tych – łącznie siedmiu – kanałów ma swój własny wzmacniacz o mocy 43 W.

Oprócz Dolby Atmos SJ9 dekoduje również formaty Dolby Digital, DTS, wystarczy na niemal każdą okazję.

Soundbar ma jedno wejście HDMI i jedno wyjście tego typu, uzbrojone w protokół ARC, obydwa złącza przesyłają sygnały 4K. Teoretycznie łatwo jest wpiąć SJ9 w system AV, telewizor (dzięki ARC) świetnie się z soundbarem skomunikuje, a wszystkie źródła można przecież podłączyć do odbiornika TV, nie przejmując się tylko jednym wejściem

LG SJ9

w SJ9. Praktycznie pojawia się pewne ograniczenie: otóż kanał zwrotny ARC nie przesyła sygnałów Dolby Atmos, zatem jeśli chcemy korzystać z tego formatu i takich źródeł, muszą być one podłączone bezpośrednio do wejścia SJ9 – tego jedynego. Stopień dokuczliwości tego rozwiązania zależy oczywiście od posiadanego systemu.

Do wykorzystania mamy jeszcze jedno cyfrowe wejście optyczne i jedno analogowe (3,5 mm). USB służy wyłącznie do celów serwisowych, LAN wraz z Wi-Fi zapewniają łączność sieciową. Selektor źródeł ujawnia jeszcze transmisję Bluetooth (wersja 4.0).

SJ9 czuje się w sieci jak ryba w wodzie, producent nie pominął oczywiście własnej platformy strefowej Music Flow. Wielkie możliwości otwierają się wraz z zainstalowaną na urządzeniu mobilnym (Apple iOS lub Android) specjalną aplikacją, która służy zarówno do konfigurowania, jak i obsługi SJ9. Dzięki niej możemy np. korzystać z odtwarzacza plików, które SJ9 wyszuka w domowej sieci, np. na serwerach NAS. Parametry plików typu Flac mogą sięgnąć nawet 24/192.

SJ9 ma różne tryby procesorów DSP, próbując też swoich sił w kreowaniu wirtualnej przestrzeni, jednak to platformę Music Flow wykorzystano do nowoczesnego trybu uzupełniającego konfigurację o bezprzewodowe (lecz fizyczne) kolumny efektowe. Można do tego celu wybrać dwa głośniki bezprzewodowe (oczywiście z oferty LG), w konfiguracji zadeklarować ich obecność oraz przypisać im stosowną rolę.

Sieciowe umiejętności SJ9 obejmują także popularne serwisy strumieniowe, takie jak Spotify czy Deezer, możliwa jest także integracja z platformą Chromecast.

Podobnie jak w wielu nowoczesnych soundbarach, LG stawia na obsługę za pomocą smartfonów (czy tabletów), ale nie zapomina o bardziej konserwatywnych użytkownikach, którym pomoże klasyczny sterownik.

W zestawie znajduje się okazały subwoofer, ze wzmacniaczem aż 200 W, głośnik umieszczono na dolnej ściance, otwór bas-refleks znajduje się z tyłu.

Wielokanałowe pozory

Soundbary mają przede wszystkim poprawiać brzmienie samego telewizora, ale w wielu przypadkach są też substytutem wielokanałowego kina domowego. Technika cyfrowa ma pozwolić wykreować efektywny dźwięk przestrzenny z funkcjonalnie prostego systemu. Nie wszystkie urządzenia mają takie ambicje, ale propozycja LG SJ9 działa na wyobraźnię. System z Atmosem na czele powinien działać... cuda?

Efekty mogą być różne i nie przesądzałbym, że każdy będzie zadowolony (ani też, że wszyscy będą zawiedzeni). To jednak nie to samo, co kilka fizycznie odseparowanych głośników.

Kontrowersyjne pozostaje też to, że przy całej swojej nowoczesności (Dolby Atmos), w SJ9 nie ma podstawowych regulacji związanych z systemami przestrzennymi – zwłaszcza kanałami sufitowymi, choć także efektywnymi, nie wspominając już o układzie automatycznej kalibracji, który w tak zaawansowanym produkcie (LG zachęca, by rozbudować go o bezprzewodowe głośniki efektowe) wydaje się obowiązkowy. Argumentem czy też usprawiedliwieniem jest koncepcja uproszczenia obsługi i „niezawracania głowy” użytkownikowi. Tylko że bez choćby odrobiny wysiłku, pewnych efektów nie da się uzyskać i spora część potencjału pozostanie niewykorzystana.

ODSŁUCH

Niezależnie od technicznego i wzorniczego zaawansowania referencyjnego soundbara LG, na samym początku miałem pewne obawy... czy LG przeskoczy poprzeczkę, którą tak wysoko zawiesił? W historii japońskich i koreańskich soundbarów były wydarzenia oceniane entuzjastycznie, ale były też przypadki tragiczne, nie tylko wśród modeli najtańszych.

Teraz jedno jest pewne: jest co najmniej dobrze. Ponieważ właściwości SJ9 są zakrojone na szeroką skalę – dosłownie i w przenośni – konkretne rezultaty zależą od trybu i rodzaju materiału; średnia z ocen dla różnych sytuacji jest wysoka, nie zawsze SJ9 serwował fajerwerki, na szczęście nigdy nie dał ciała. Przewijający się wątek dla różnych ustawień określa brzmienie jasne i spójne; same wysokie tony nie są wyeksponowane, bardziej niż w innych soundbarach (choć i Cabasse zmierzał w tę stronę) podkreślony został podzakres „wyższego środka”, co czyni brzmienie żywym i bezpośrednim. Dużo jest w tym emocji, chociaż stały akcent powoduje, że są one przewidywalne, więc SJ9 nie będzie nas zaskakiwał jak kameleon, nie będzie też oddawał wszystkich nastrojów doskonale wiernie i uprzejmie. Nagrania ciepłe i delikatne „przerabia” na otwarte i mocniejsze, z wyraźniejszą artykulacją. Bas jest obfity, „kinowy”, tutaj pojawia się więcej miękkości, ale i spora masa, co dobrze współgra z ofensywnym środkiem.

Wrażenia przestrzenne mogą być różne – od skoncentrowanych blisko centrum, aż po „prawie otaczające”, SJ9 tworzy dość gęstą tkanę, dźwięki są bliskie, filmy akcji mają siłę.

SJ9

CENA: 4000 zł

DYSTRYBUTOR: LG POLSKA
www.lge.pl

WYKONANIE

Duży soundbar i proporcjonalny subwoofer, unikalna (w tym teście) konfiguracja 5.1.2 z dekoderni Dolby Atmos i zestawem siedmiu końcówek mocy (plus jedna w subwooferze).

FUNKcjONALNOŚĆ

Komplet dekoderni surround, Dolby Atmos, Dolby Digital oraz DTS. Jedno wejście HDMI, wyjście HDMI z ARC, przesyła sygnały 4K. Sieć Wi-Fi (tylko 2,4 GHz) oraz LAN, moduł Bluetooth. Firmowa platforma strefowa Music Cast, odtwarza pliki FLAC 24/192 (ze zdalnych serwerów), pracuje z serwisami Deezer, Spotify. Dodatkową parę głośników bezprzewodowych (w systemie Music Flow) można wykorzystać w roli tylnych kanałów efektywnych. Brak automatycznej kalibracji.

BRZMIENIE

Żywe, komunikatywne, z mocną wyższą średnicą pasma i grubym basem. W zależności od trybu i wyregulowania, może być potężnie albo drapieżnie, trochę trudniej o delikatność.



Głośniki efektywne dla systemu Dolby Atmos zainstalowano na górnej ściance, za maskownicą widać stelaż pozwalający pochylić przetworniki do przodu.



SJ9 ma się czym pochwalić – jako jedyny w tej grupie dekoduje sygnały Dolby Atmos, radzi też sobie z przełączaniem 4K.



Bezprzewodowe połączenie subwoofera z soundbarem jest nawiązywane automatycznie i błyskawicznie; tuż po włączeniu zasilania, gdyby coś jednak zawiodło, można skorzystać z systemu awaryjnego.



Za symbolami poszczególnych funkcji nie kryją się sensory (same przyciski znajdują się już z tyłu).



Chociaż matryca jest wciśnięta za maskownicę, to świeci mocno i wyraźnie.



Złącza HDMI pełnią kluczową rolę, tylko za pośrednictwem wejścia tego typu można doprowadzić sygnały Dolby Atmos.



Otwór bas-refleksa na tylnej ściance powoduje, że mocne przysunięcie subwoofera do ściany może dać efekt (oczekiwanego) niskotonowego grzmotu.